RADA GMINY PANKI

PROTOKÓŁ NR 42.2014

#### Z OBRAD 42.2014 SESJI RADY GMINY PANKI

ODBYTYCH W DNIU 6 PAŹDZIERNIKA 2014 ROKU

## W SALI W BUDYNKU KLUBU SPORTOWEGO W PANKACH

W skład Rady Gminy Panki wchodzi 15 radnych, podczas obrad w dniu 6 października 2014 roku na sali narad w budynku Klubu Sportowego przy ul. Częstochowskiej w Pankach obecnych było 14 radnych, nieobecny radny Pan Grzegorz Hyra.

Obrady 42.2014 Sesji Rady Gminy Panki rozpoczęły się o godzinie 1300.

W posiedzeniu uczestniczyli :

1. Wójt Gminy Pan Bogdan Praski,

2. Skarbnik Gminy Pani Elżbieta Wachowska,

3. Radca Prawny Pani Bogusława Raczyńska Cer,

4. Radny Rady Powiatu Pan Jerzy Kiepura

5. Sołtys wsi Kawki Pani Halina Gmyrek,

6. Sołtys wsi Janiki Ślusarze Pan Antoni Ślusarczyk,

7. Sołtys wsi Zwierzyniec Trzeci Pan Ryszard Radzioch,

8. Sołtys wsi Cyganka Pacanów Pan Henryk Drewniak,

9. Sołtys wsi Praszczyki Pan Stanisław Kozak,

10.Soltys wsi Kałmuki Pan Leonard Kupka.

Na podstawie art. 20, ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, Przewodniczący Rady Pan Dominik Mirek dokonał otwarcia 42.2014 Sesji Rady Gminy Panki, powitał zgromadzonych na posiedzeniu radnych oraz gości i stwierdził na podstawie listy obecności, że na sali obecnych jest 13 radnych Gminy Panki, w związku z tym podjęte przez Radę w dniu dzisiejszym uchwały będą prawomocne.

Porządek obrad 42. 2014 Sesji Rady Gminy Panki :

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności Sesji.

2. Przyjęcie porządku obrad.

3. Przyjęcie protokołu z obrad 41.2014 Sesji Rady Gminy.

4. Informacja Wójta Gminy z działalności w okresie między sesjami.

5. Zapytania mieszkańców.

6. Przedstawienie propozycji i podjęcie uchwał:

6.1. w sprawie zmian w budżecie Gminy na rok 2014,

6.2 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Panki na lata

2014-2026,

6.3.w sprawie wyrażenia zgody na nabycie prawa użytkowania wieczystego

nieruchomości.

6.4. w sprawie uchylenie uchwały Nr 40.313.2014 Rady Gminy Panki z dnia

12 czerwca 2014 r. w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości.

6.5. w sprawie przyjęcia darowizny.

6.6. w sprawie zmiany uchwały Nr 34/261/2010 Rady Gminy Panki z dnia 10.11.2010

w sprawie przyjęcia herbu, flagi, baneru i pieczęci Gminy Panki.

7. Interpelacje radnych i wolne wnioski.

8. Sprawy różne.

9. Zakończenie 42.2014 Sesji Rady Gminy.

**do punktu 2-go**

Wójt Gminy

Poinformował zebranych, że wprowadzone zostaną autopoprawki do uchwał w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2014 oraz zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Panki na lata 2014 -2026.

Materiały zostały rozdane radnym przed rozpoczęciem obrad.

Ponieważ radni nie mieli pytań i uwag związanych z zaproponowanym porządkiem obrad Przewodniczący Rady odczytał porządek obrad 42.2014 Sesji Rady Gminy i przeprowadził głosowanie jawne.

Nad porządkiem obrad głosowało 13 radnych, za przyjęciem głosowało 13 radnych, żaden z członków Rady nie był przeciwny przyjęciu porządku obrad, nikt z radnych nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący Rady poinformował zebranych, że w dniu dzisiejszym Rada będzie obradować zgodnie z porządkiem obrad zaproponowanym w postanowieniu nr 42.2014.

**do punktu 3-go**

Protokół z obrad 41.2014 Sesji Rady Gminy Panki został przez Radę przyjęty jednogłośnie bez czytania podczas posiedzenia.

**do punktu 4-go**

Wójt Gminy

Najważniejszą wiadomością jest, że uzyskaliśmy dofinansowanie w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych na ulicę Ogrodową. Otrzymaliśmy dofinansowanie w całej kwocie o jaką wnioskowaliśmy czyli 507 500,- zł. warunek jest taki, że do końca grudnia musimy rozliczyć. Już ogłosiliśmy przetarg w najbliższy czwartek nastąpi rozstrzygnięcie, i miejmy nadzieję, że wszystko się uda. Dobrze wiemy, że czekamy już na tą ulicę Ogrodową trzeci rok. Jest już nawet uzgodnione z Wspólnotą Mieszkaniową, która planuje przebudowę swojej drogi wewnętrznej i wtedy wspólnymi ustaleniami dojdziemy do tego żeby odwodnić obydwie te ulice i drogę wewnętrzną Wspólnoty. Nasza droga ma już zaprojektowane odwodnienie, Wspólnota wiem, że też ma już pozwolenie na budowę. Tak, że uda nam się razem rozpocząć roboty i bez poprawek to zrobić. Rozstrzygnęliśmy już przetarg na zadanie – budowa kanalizacji w miejscowości Cyganka. Wpłynęło pięć ofert, z czego najdroższa była 2 274 042,- zł, a najtańsza za 1 797 100,- zł. Ofertę tą złożyła firma ZTHU Krupiński z Wrzosowej. W trakcie prowadzonych rozmów okazało się, że jest to dobra firma, godna polecenia, ma dobre referencje, wykonywała wiele podobnych zadań. Tutaj my zakładaliśmy do budżetu kwotę 1 400 370,- zł. będziemy dzisiaj rozmawiać na ten temat, żeby podnieść, te środki do tej kwoty. Pragnę przypomnieć, że mamy już w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich dofinansowanie do tego zadania, i mamy z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska również zwrot – umorzenie pożyczki. Tak, że przy takim finansowaniu warto, bo jest to zadanie w dużej skali. Myśmy celowo założyli żeby sprawdzić rynek. Ale dobrze wiemy, że przy bardzo wysokim kosztorysie inwestorskim, to cudem by było żeby do tej ceny….. A nie zależy nam na najniższej cenie, tylko teraz na dobrym wykonawstwie, na dobrej jakości wykonania.

Zakończyliśmy już wszystkie zebrania sołeckie, sołtysom dziękuję za ich zorganizowanie. Przebiegły bardzo, można powiedzieć pozytywnie, bez żadnych sprzeczek. Okazuje się że już, na wszystkich sołectwach to co najważniejsze zostało wykonane. a teraz te drobne roboty… Jakoś wszyscy się zgadzają sąsiad z sąsiadem, że wyszliśmy już z tego najgorszego i teraz już realizujemy na bieżąco pewne zadania.

W ostatni piątek mieliśmy naradę w Starostwie Powiatowym, powraca znowu temat transportu publicznego, tak że sprawa jakby bumerangiem znów wróciła do nas. Okazało się, że znów najlepszą sprawą by było żeby starostwo powiatowe przejęło PKS Częstochowski, bo może zaistnieć sytuacja że przejmie go ktoś inny, a wtedy będzie nas to drożej kosztować. My jako gmina będziemy zobowiązani, w myśl ustawy o transporcie, dofinansować ten transport. Ale teraz jest właśnie sprawa kto przejmie ten PKS, czy to przejmie ktoś prywatny, czy inny zarządca i jakie stawki będą dla nas. Z tego co się orientujemy Poczesna bardzo drogo dopłaca do transportu, chyba 7,50 zł. na godzinę, ponieważ korzystają z Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji z Częstochowy. Tutaj przy naszym wspólnym zarządzaniu mogła by ta stawka być ok. 3,50 zł. Ale to wszystko zależy jak przebiegną rozmowy i jak się zakończy ta prywatyzacja. Przygotowujemy już strażnice OSP w Pankach do remontu ponieważ podpisaliśmy już umowę na dofinansowanie, i myślę, że w tym tygodniu już rozpoczniemy prace. Również podpisaliśmy umowę na dofinansowanie zakupu instrumentów dla naszej orkiestry dętej. Już te instrumenty są zamówione, myślę, że lada dzień będziemy mieli informacje kiedy te instrumenty będą. Dzięki tym środkom nasza orkiestra może pozyskiwać kolejny narybek i może rosnąć w siłę. Podpisaliśmy również umowę z Zakładem Opieki Zdrowotnej w Kłobucku, na przekazanie dotacji na remont ośrodka. Remont już praktycznie na ten czas dobiegł końca. To co miało zostać wykonane w tym roku, już jest wykonane. Na przyszły rok zostały przewidziane kolejne prace, czyli wymiana schodów i podjazd dla niepełnosprawnych.

Rozpoczęliśmy remont naszych dróg gminnych, jest on jeszcze nie skończony, bo to duża skala. Dobrze wiemy jaki mamy ten stan dróg, jak to było wykonane kiedyś i niestety to się sypie, że tak powiem, lawinowo. Wicestarosta Powiatowy Pan Henryk Kiepura był ze mną na Praszczykach, uzgodniliśmy i już zostały wymalowane przejścia dla pieszych, o które wnioskowała Radna Pani Urszula Bujak.

O godzinie 1130 na salę obrad przyszedł Radny Pan Piotr Mrozek, od tego czasu **w obradach 42.2014 Sesji Rady Gminy Panki uczestniczyło 14 radnych.**

**do punktu 5-go**

Pan Czesław Mirek

Wynotowałem sobie (oczywiście część, nie wszystko), to co mnie najbardziej interesuje. Pan Wójt wspomniał, że remontujemy drogi po kimś tam co wykonał, zgadza się, ale droga Polna była wykonana rok temu (mniej-więcej), i się sypie. Mam pytanie, dlaczego Wójt nie wykorzystuje to co jest zapisane w umowie, tak zwany trzyletni okres gwarancyjny. Przecież to dawno powinno być naprawione w tych ramach. Cały odcinek, nie tylko ten asfaltowy, ale ten drugi również podlega trzyletniej gwarancji. Ten zakręt, który tam jest pod lasem, ja tam jechałem w sobotę. Proszę Państwa, dobrze że jestem ostrożny, i przez te krzaki które tam są mignęło mi się coś białego, i momentalnie na pobocze i zahamowałem. Jechała Pani od Panek, ścięła zakręt na zero, byłaby na masce? Była by. Kto projektował, kto odebrał, tam nie ma widoczności. Tam jest niebezpieczeństwo. Tam powinien być jakiś pas odcięty, i albo ten zakręt łagodny, albo te drzewa wyciąć, albo jest inne rozwiązanie, ja nie wiem jakie. W każdym bądź razie ktoś tam auto potłucze. Teraz następna sprawa, osiedle na ul. Staszica. Proszę Państwa tak przejrzałem sobie tą dokumentację i policzyłem z grubsza, ile to osiedle nas kosztowało. Proszę Państwa to osiedle na ul. Staszica, to jest tak jak Hollywood, oni muszą mieć najlepiej, najdrożej i wszystko, to co gdzie indziej nie mają, to tam musi być. I pieniądze, które zostały wydane tam, na ten odcinek, zrobione w innych miejscach by było cztery razy tyle. Nie musi być wszędzie kostka, pięć metrów jezdnia, półtora chodnik z drugiej strony półtora chodnik, kanalizacja swoją droga, ale burzowa tak samo, czy deszczowa… Proszę Państwa, kto to na to przyzwala. Ja mam pretensje do radnych, bo wy podnosicie ręce i zaklepujecie takie coś. Proszę sobie przyjechać koło mnie, płot wymalowany, zachlapany jest ciągle bo jest dziura na dziurze, i nikt przez tyle lat …Ani kanalizacji, ani chodnika, ani jezdni nie ma do tej pory. Wodociąg ul. Krótka, proszę Państwa ja dopiero po pewnym czasie dowiedziałem się o tym przekręcie który tam był, moim zdaniem, na tej ulicy. Ja stawiam pytanie, czemu to jest nie zgłoszone do wyjaśnienia, przecież tam zginęło sto tysięcy złotych. Następna sprawa, odsetki Firmy Bajda. Zmiany zagospodarowania, które prowadziła Firma Bajda, przedłużyła termin półtoraroczny, a w umowie (przejrzałem i mam to spisane) są karne odsetki za każdy dzień nie wykonania w terminie. Jak ja obliczyłem to jest kwota 42 000,- zł. Ja nie wiem, czy Gmina jest taka bogata, że tutaj daruje temu, tu daruje temu. Czasami wjeżdżam do szkoły po wnuczka, kilka razy zahaczyłem spodem na tym wjeździe, nie mówiąc już o tej kałuży. Nie wiem czy nie należało tam zrobić przy tym wjeździe porządku i tą kałużę zlikwidować, a dopiero postawić te sprawy zabaw dla dzieci. Szkoła Podstawowa Konieczki, proszę Państwa z roku na rok żądam sobie ile zużyto opału. Dwa lata temu było 40 ton, po mojej interwencji słownej, w tym ostatnim sezonie spadło na 33 tony. W szkole w Pankach jest 23 tony za ostatni, a w ubiegłe były nawet i trochę mniej. Proste pytanie, co się staje z tym węglem, z tymi tonami. Bo to, że Wójt mi powiedział, że szkoła nie była ocieplona. Nie prawda bo już była jak ja dostałem te wyniki, co był ten sezon. Później Wójt mi mówi, a to taki knociarz był nie wykonawca. Proszę Państwa, to trzeba było nie odebrać, i już.

Wójt Gminy

Nikt takiego czegoś nie powiedział, zaczyna Pan zmyślać bajki.

Pan Czesław Mirek

Pan Przewodniczący mówi mi, że to wszystko wina, że ciepło jest puszczone prze ten stary olejowy piec. Panie Przewodniczący, Pan jest z wykształcenia inżynierem, niech Pan sobie przeliczy ile ten piec w środku ma powierzchni, niech sobie Pan przeliczy grzejnik piętnasto żeberkowy i dojdzie Pan do wniosku, że ten piec więcej nie oddał ciepła jak ten grzejnik, ale nawet nie oddał tego. Bo proszę Pana, kamień który jest w piecu nie pozwoli na tyle oddać co ten grzejnik. Również smoła na zewnętrznej stronie pieca też nie pozwala. A po drugie idzie komin zatkać siatką jak przez komin ucieka ciepło, albo odciąć w ogóle. Tak nie może być. Tam zresztą od dawna, jak było olejowe ogrzewanie, to za 130 000 wypalano. Tak, że trzeba by się coś zastanowić. Szkoła w Pankach (to co ja dostałem ze szkoły od Pani Dyrektor) okazuje się, że szkoła w Pankach zatrudnia na pół etatu woźnego, jako palacza w tej kotłowni. Natomiast w Konieczkach jest dwóch panów na pół etatu. Nie wiem czy idzie coś zrobić, czy nie idzie coś zrobić. To jest proszę Państwa, nie piec tak jak była lokomotywa-parowóz. Tylko to jest piec automat. To się sypie raz na trzy dni, tylko sprawdzić naczynia przeponowe, względnie ustawić temperaturę i to jest wszystko, cała robota przy tym piecu. I teraz dalsza sprawa – wymiana tego żwiru, na ten piasek na Orliku. Proszę Państwa ja doszedłem do tego i znam kulisy tej wymiany. Jeżeli żwir na Hutce bierze się przez 50 czy 60 lat, postawiono tyle budów, zrobiono tyle sklepień i nikt do tej pory nie miał zastrzeżeń do tego żwiru. Nagle było zastrzeżenie przy Orliku. Proszę Państwa, nie taka jest prawda. Prawda to jest taka, że ktoś ten piasek inny chciał wstawić. Lampy na boisku, no chyba z tymi lampami się uspokoiło, prawda. A koszt tego załatwienia mógł bym wiedzieć.

Wójt Gminy

Żaden. Mój wyjazd do Katowic i rozmowa z dyrektorem.

Pan Czesław Mirek

Proszę Pana, niech Pan nie kłamie, bo ja znam kulisy. Nie ważne, Pan mówi, że nic, no to dobrze, jak nic, to nic. Stacja paliw w Praszczykach. Mój syn ma taką działkę na Cygance, i tam jest symbol ZN, niby dolina rzeki Pankówki. Do rzeki jest 300 metrów, tam jest tylko rów, nie ma nic innego. I nie może dostać zmiany, sąsiednia dostała, ta nie dostała. Proszę Państwa jeżeli na Praszczykach nie było mowy o tym, że tam będzie stacja pali i nagle się teraz na szybko pod zamówienie zmienia zapisy w zmianach zagospodarowania przestrzennego. Przecież ja rozumiem jaka to jest procedura żeby dostać pod paliwo miejsce, i tym bardziej, że tam kłopoty już były z uzyskaniem zezwolenia na zjazd i wyjazd z drogi wojewódzkiej. Ulica Dworcowa, ja już wspominałem, najpierw trzeba zrobić kanalizacje a później robić dopiero drogę, jeżeli coś jest w planie. To są tylko obiecanki na szybko przedwyborcze, prawdopodobnie tam nic nie będzie innego. Ciekawiłoby mnie ile Pan Wójt zorganizował wycieczek, czy to Radzie czy innym osobom, w ramach jakichś tam wycieczek, nie wiem co uzyskiwano. Ile kosztowały sądy, eksperci różni do badania jakichś spraw. I teraz następna sprawa, ile Gmina ma samochodów, które są na stanie Gminy. Bo ja policzyłem że trzy, nie wiem czy się nie mylę. Skoro tyle samochodów jest, Pan Wójt też się posługuje samochodem służbowym, osoby które biorą ryczałt, ja od dłuższego czasu obserwuję, one swoimi samochodami nie jeżdżą w czasie pracy. Tak samo panowie, którzy zbierają za wodę, za kanalizację. Proszę Państwa w Berlinie policja jeździ na rowerach. A tutaj, ci panowie i tak chodzą na nogach, i tak rowerkami jeżdżą. Proszę o zniesienie ryczałtu i wszystkim innym osobom, które w Gminie nie powinny tego mieć. Samochodami swoimi to widzę dwie osoby, które są w pomocy społecznej, te osoby widzę. Wójta czasami swoim samochodem, ale od dłuższego czasu widzę, że jeździ służbowym. To byłoby tyle na razie. Dziękuję.

Wójt Gminy

Mogę się odnieść do niektórych ? Tak od końca, co do ryczałtu samochodowego, nie pobieram już ryczałtu od kwietnia, ponieważ muszę powiedzieć, ryczałt 250 zł. dla Wójta na miesiąc, plus każda delegacja do Katowic tj. ok. 170 zł. Często jeżdżę do Katowic, więc dużo lepiej Gmina wychodzi jak korzystam z samochodu służbowego i tylko tankujemy.

Pan Czesław Mirek

Nie pobiera Pan ryczałtu ?

Wójt Gminy.

Nie pobieram. Tu jesteśmy do przodu, a to że za darmo mamy trzy samochody, to powiedzmy, że przeskoczyliśmy o epokę. Zastałem starego żuka, teraz mamy trzy nowoczesne samochody, gdzie ludzie mają się czym posługiwać, mają czym robić. Większość pracowników jeździ samochodem służbowym, zamiast wypisywać delegacje. Prawda jest taka, że jak ja jadę do Kłobucka, to jadę jak goniec od urzędu do urzędu, żeby nie jechali inni pracownicy, załatwiam wszystkie sprawy. Tak, że muszę powiedzieć, że gdyby wziąć papier i ołówek, to oszczędność mamy dużą.

Pan Czesław Mirek

Inne ryczałty też poznosić.

Wójt Gminy

Dokładnie. Tak, że tutaj jesteśmy ekonomicznie do przodu. Co do wycieczek, to proszę nie nazywać wycieczkami szkolenia w ramach funduszy unijnych, gdzie są takie zaproszenia dla Rad Gmin, i to jest w całości płacone prze Unię Europejską. Gmina nie ponosi kosztów. A wycieczek dla pracowników nie zrobiliśmy.

Pan Czesław Mirek

Mówi się o Radzie.

Wójt Gminy

To nie są wycieczki.

Pan Czesław Mirek

Ja słyszałem inaczej. Jechała pewna grupa radnych, gdzieś oglądać coś w ramach wycieczki, to nie ma nic wspólnego z unijnymi….

Wójt Gminy

Ale gdzie oglądać ?

Pan Czesław Mirek

Pan dobrze wie.

Radna Pani Urszula Bujak

Ale to było zagospodarowanie wolnego czasu.

Ponieważ w dyskusji jednocześnie brało udział więcej osób, nagranie na dyktafonie nie pozwala na wiarygodny zapis dyskusji w protokole z obrad.

Wójt Gminy

Co do wymiany żwiru na piasek. Są badania, są ekspertyzy. Na Hutce dobrze wszyscy wiedzą, tam jest kilka rodzajów tego piasku, jeżeli ktoś kupił za najniższe pieniądze, to najgorsze, szkoda tego nazywać. Ale to coś było z mułem z gliną, materiał wysadzeniowy, gdzie na takich boiskach gdzie jest podłoże gliniaste, doszłoby jeszcze do opadów i dalej by to wysadzało. To poliuretan jaki mamy na boisku, już by go nie było. Okazuje się, że druga zima, tam się nic nie dziej, i tam mamy przepuszczalność, i mamy parametry zapewnione, takie jakie mają być zapewnione.

Pan Czesław Mirek

Woda w żwirowni nie stoi, tam w dole, a od tego pana, gdzie piasek żeście wzięli, tam woda stoi.

Wójt Gminy

Do Praszki zapraszam, proszę pojechać i zobaczyć jak wysadziło do góry w powietrze… Zresztą to samo się zadziało, że podniosło… jeżeli nie ma dobrego materiału przepuszczającego zgodnie z parametrami wymaganymi w dokumentacji, to niestety przy przymrozkach zostanie podniesiony. Gdyby Pan był specjalistą, to bardziej moglibyśmy porozmawiać. Co do opału w Konieczkach, to proszę Pana, jest tutaj radny, który pali. Ja może Pana może przyjmę na jedną zimę, żeby Pan bezpośrednio zobaczył, co się z tym węglem dzieje, jak tam wygląda opał, bo Pan obserwuje to z zewnątrz. Mnie to też denerwuje, niestety, chciałoby się żeby jak najmniej spalało się.

Pan Czesław Mirek

W szkole w Pankach 23 tony, są dokumenty.

Wójt Gminy

Proszę Pana jest radny, jest dobrym palaczem.

Radny Pan Ryszard Olczyk

Temperatura w przedszkolu musi być minimum 21 stopni, bo tam uczęszczają dzieci do trzech lat. W Konieczkach pali się od początku października, w tamtym roku było palone od pierwszego października prawie do końca maja. Takie mamy niestety lata, takie są temperatury. Jeśli chodzi o ilość węgla, to Pan oszukuje, to jest zakupione na dwa sezony, a nie spalone w jednej zimie 40 ton.

Pan Czesław Mirek

Ja mam kopie faktur, ja wiem daty.

Radny Pan Ryszard Olczyk

Zakupione a nie spalone. My w tej chwili mamy zapasu pełną kotłownię.

Pan Czesław Mirek

Ja wiem jakie ja mam faktury, czy ja mam z tamtego roku, czy z tego roku.

Przewodniczący Rady

Nie jesteśmy ekspertami w tej dziedzinie. Największą wiedzę w tym temacie ma Radny Olczyk, ponieważ ma stosowne przeszkolenie do obsługi tych urządzeń. Fakt jest faktem, że to zużycie jest dosyć duże, zawsze było. Nie wiem jak to będzie w tym roku. Temperatura ze względu i na przedszkole…..

Radny Pan Ryszard Olczyk

Nie było 30 ton spalone w ubiegłym sezonie, to są bzdury jakieś.

Pan Czesław Mirek

33 tony, ja mam faktury.

Radny Pan Ryszard Olczyk

Zakupione a nie spalone. To jest różnica.

Wójt Gminy

Zakupione na dwa sezony.

Pan Czesław Mirek

Ale ja mam z roku na rok przez cztery lata i ty mi nie możesz opowiadać. Bo ja ci i mogę dać za sezon, i ja ci mogę dać rocznie.

Przewodniczący Rady

Nie ma na to odpowiedzi konkretnej. Jeśli Pan pewną kwestię poruszył, myślę że Wójt w sposób zgodny…

Wójt Gminy

Zrobimy analizę.

Pan Czesław Mirek

To mi Wójt mówił, że wykonawca był nie dobry.

Przewodniczący Rady

Jeżeli ma Pan w tym zakresie wiedzę, to proszę wskazać gdzie jest błąd.

Pan Czesław Mirek

Ja nie wiem w każdym razie, tyle nie jest spalone. Jeżeli ja biorę faktury z roku na rok. W Pankach…, nie może być tak...

Radny Pan Ryszard Olczyk

W Pankach w ubiegłym roku było palone od 15 listopada.

Radny Pan Piotr Mrozek

Sądzę, że Rada po to się zebrała żeby zająć się sprawami merytorycznymi. Jeżeli ktoś ma dokumenty świadczące o tym, że są nieprawidłowości, to proszę to Radzie przedstawić. Natomiast pomysłów, domysłów bym tutaj raczej nie poruszał. Jeżeli mamy takie dokumenty, możemy się czymś podeprzeć, to zawsze można poprosić żeby zostały przedstawione, natomiast interpretację zostawmy osobom właściwym. Polemizować na te tematy można przed Sesją, po Sesji, natomiast nie jest to ani miejsce, ani czas żeby przedstawiać sobie rzeczy niepoważne.

Pan Czesław Mirek

Proszę Pana, myśmy po to Was wybrali, że ja mam się swobodnie prawo wypowiedzieć, a Pan jak nie ma czasu, to niech Pan nie startuje na radnego.

Przewodniczący Rady

Panie Mirek, wypowiedział się Pan swobodnie, nikt Panu nie przeszkodził.

Pan Czesław Mirek

To niech nie mówi, że ja….

Przewodniczący Rady

Na tym dyskusje kończymy, ponieważ nikt tutaj nie jest specjalistą, żeby Panu powiedzieć, że jest tak czy inaczej.

Pan Czesław Mirek

To już cztery lata trwa.

Pan Zbigniew Wydmuch

Szanowni Państwo ja dzisiaj, chciałem powiedzieć na samym początku, jestem tutaj obecny, korzystam z możliwości uczestnictwa w Sesji jako mieszkaniec tej Gminy, nie jako Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg. Na bieżąco zapoznaję się z zapisami w protokołach z przebiegu Sesji, i nie ukrywam, że czasem jestem bardzo poruszony, mówiąc delikatnie, bo informacje jakie się tam pojawiają, są mijające się z rzeczywistością. Ale do tej pory jakby nie wnosiłem tych spraw, nie uczestniczyłem w Sesjach. Natomiast protokół z ostatniej Sesji to znaczy z 9 września 2014 roku, jakby przechylił tą szalę mojego niezadowolenia i postanowiłem tutaj dzisiaj uczestniczyć, po to żeby Państwu przedstawić fakty tak, jak one się mają. Ja za chwilę zacytuję tutaj słowa z protokołu, konkretnie wypowiedzi Pani Skarbnik Elżbiety Wachowskiej. Oczywiście z takim pojmowaniem spraw, czy z tak przekazywanymi, niezgodnie ze stanem faktycznym informacjami spotykałem się wcześniej. Również Pan Wójt się tak wypowiadał, znam te sprawy od mieszkańców. Nie mniej jednak dzisiaj chciałem Państwu te sprawy przedstawić. Mam ze sobą dokumenty, nie są to jakieś moje domniemania. Otóż na Sesji 9 września, Pani Skarbnik omawiając uchwałę w sprawie zmiany budżetu posłużyła się pewnymi tendencyjnymi argumentami przedstawiając mnie jako Zbigniewa Wydmucha, już nie jako Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg, oczywiście że chodzi tutaj o decyzję jaką wydałem, ale ona jest omówiona, że tak powiem, w taki sposób aby moją osobę ukazać jako osobę która komuś przeszkadza. Proszę Państwa nigdy nie miałem takich zamiarów, takich działań w stosunku do żadnej gminy, wręcz przeciwnie. Zawsze starałem się pomagać maksymalnie tak jak jest to możliwe w moim przypadku. Oczywiście jeżeli będą potrzebne przykłady posłużę się faktami. Wracając do meritum sprawy, Pani Skarbnik użyła takiego sformułowania, zadanie będzie wykonane w przyszłym roku (chodzi o ten wodociąg dostarczający wodę z Konieczek, całemu temu obszarowi, kończąc na zabudowach, to są trzy posesje w pobliżu torów kolejowych, to już jest adres Panki, ul. Zwierzyniecka. Tam jest posesja Państwa Pindór i jeszcze są dwie inne rodziny). Proszę Państwa wiemy o tym, że cały ten teren przez który ten wodociąg ma być poprowadzony (został zaprojektowany) czyli od Konieczek przebiega do samej zabudowy Pana Pindóra w terenie niezabudowanym. Ja mam tutaj decyzje i chciałem ją Państwu przedstawić, ale wcześniej zacytuję słowa Pani Skarbnik „ Zadanie będzie wykonane w przyszłym roku ze względu na brak zgody Powiatowego Zarządu Dróg na przejście wodociągu w pasie przydrożnym”, podkreślam – pasie przydrożnym, „ a także w związku z długotrwałą procedurą uzyskiwania zgody od właścicieli prywatnych posesji na przejście wodociągu przez ich teren, inwestycja będzie realizowana w przyszłym roku. Konsekwencje finansowe jakie ciągną się za decyzją Powiatowego Zarządu Dróg są takie, że właściciele nieruchomości przy których ma przebiegać wodociąg mogą rościć sobie prawo do odszkodowania od gminy za urządzenia pozostawione w ich posesjach”.

I tak po kolei. Wodociąg, czyli brak zgody na przejście w pasie przydrożnym. Co to jest pas przydrożny, więc tutaj jakby Pani Skarbnik sama sobie strzeliła gola. Właśnie chodzi o to, że ja cały czas sugerowałem, od momentu kiedy wniosek Pana Wójta wpłynął do Powiatowego Zarządu Dróg, żeby prowadzić w pasie przydrożnym, nie w pasie drogowym ale w pasie przydrożnym. Bo definicja drogi to jest jezdnia, pobocze, rowy obustronne i jeszcze za krawędzią przeciwskarpy rowu 75 cm. To jest definicja drogi, czyli to nie tylko jezdnia. Natomiast pas przydrożny to jest właśnie już za tym pasem drogowym, i o to chodziło. W związku z tym wniosek o uzgodnienie lokalizacji przebiegu wodociągu, tego o którym mówię, wpłynął pierwszy taki wniosek złożony przez firmę projektującą w kwietniu tego roku. Oczywiście od razu było widać, że ten przebieg jest niezgodny z obowiązującym prawem. Za chwilę będę o tym mówił. Ponieważ miałem kontakt przy innych tematach z projektantem, więc zwróciłem mu uwagę. Powiem nieskromnie, sam jestem uprawnionym projektantem i wiem jak te sprawy należy wykonywać, i ja jak projektuję to robię to w sposób zgodny… Projektant wzruszył ramionami, zastanawiał się, ten wniosek czekał miesiąc czasu. To był kwiecień tego roku. Ja przygotowałem już decyzję odmowną. Informowałem cały czas jak powinien ten wodociąg być prowadzony, po pierwsze żeby było zgodnie z przepisami, dlatego, że ustawa mówi w sposób jednoznaczny, że w terenie zabudowanym przebieg takiego uzbrojenia jak wodociąg, powinien być prowadzony poza pasem drogowym. Nie wiem dlaczego, domyślam się, że projektant nie chciał zdać sobie trochę trudu żeby uzgadniać przebieg tego wodociągu z właścicielami wszystkich działek. A jest to normalna praktyka przy projektowaniu takich obiektów liniowych. Zresztą mogę podać parę przykładów, w Konieczkach tam gdzie ten wodociąg miał być łączony, prowadzony po działkach prywatnych. Dlatego, że wodociąg w stosunku do drogi jest urządzeniem obcym, bo urządzeniem własnym drogi jest kanalizacja deszczowa. Natomiast wodociąg nie służy drodze , tylko służy terenowi w którym jest on prowadzony, konkretnym celon jeśli chodzi o plan zagospodarowania przestrzennego. Zwlekał projektant, żeby zmienić ten przebieg. Tutaj chcę powiedzieć, że na wysokości torów kolejowych tam gdzie są te trzy zabudowania oczywiście wydałem zgodę, ponieważ tutaj nie ma innej możliwości. Ustawa dopuszcza możliwość lokalizacji w pasie drogowym, ale jeśli jest to uzasadnione względami zagospodarowania terenu. Jeśli teren jest zainwestowany, i tam były by pewne problemy żeby wykonać uzbrojenie dodatkowe. Więc tutaj można dopuścić, zarządca drogi może dopuścić lokalizację urządzeń obcych jak wodociąg, czy jakieś przejścia poprzeczne, itd. jak najbardziej. I na to zgoda była. Natomiast tam gdzie jest teren niezabudowany, teren odkryty,aż się prosiło aby tam zlokalizować ten wodociąg. Plan miejscowy zagospodarowania Gminy Panki dla tego terenu, przewiduje cały tamten tern pod zabudowę. Mało tego, linia stałych ogrodzeń, bo plan miejscowy również zawiera taką informację, linia stałej zabudowy jest przesunięta, żeby stworzyć korytarz do lokalizacji mediów w terenie przewidzianym pod zabudowę. Takie są fakty. To jest wszystko zapisane w planie miejscowym. Po to, jeszcze raz podkreślam, plan miejscowy przewidział przesunięcie ogrodzeń stałych, żeby tam to zlokalizować. Natomiast projektant nie chciał, nie wiem czy był namawiany przez Pana Wójta. Wiem natomiast, że Pan Wójt jeździł do Starostwa, do Zarządu Powiatu i rozmawiał. Były rozmowy, żeby Starosta, Wicestarosta złamał prawo i tym samym naraził – proszę Państwa to podkreślam - naraził na koszty Gminę. Jest to jak najbardziej nieracjonalne działanie. Zaraz to uzasadnię. Otóż są zupełnie inne koszty lokalizacji czy budowy wodociągu w pasie drogowym, gdzie trzeba rozbierać wszystkie warstwy nawierzchni (ja już abstrahuje od tego, że nie wolno tego robić, bo prawo tego zabrania). Chcąc to zrobić trzeba rozebrać konstrukcje jezdni, wykonać ją od nowa. Więc można sobie wyobrazić jakie to są koszty. Natomiast jeśli budujemy wodociąg w terenie niezainwestowanym, a tam praktycznie są można powiedzieć nieużytki w wielu przypadkach, te koszty są o wiele mniejsze. Poza tym ten przebieg wodociągu, który został przekazany do uzgodnienia, on na odcinku 43 metrów był usytuowany pod jezdnią, nie że w poboczu, ale pod jezdnią nawet. Posiadam rysunki, można się z tym zapoznać. Natomiast na 750 metrach w odległości maksymalnie metr od krawędzi jezdni, praktycznie w rowie, bo pobocze tam jest bardzo wąskie, czyli w skarpie rowu. Jak można tak projektować podczas gdy plan miejscowy wyraźnie wskazuje, on prowadzi projektanta gdzie ma to poprowadzić. Jest jeszcze jedna sprawa. To co powiedziałem przed chwilą, że takie projektowanie, tak zaplanowana inwestycja, ona znacznie podraża koszty w stosunku do tego co mogło być zrobione. Ponadto od 2004 roku obowiązuje przepis, który został wprowadzony jako nowelizacja do ustawy o drogach publicznych, że za umieszczenie urządzenia obcego zarządca, nie że może, jest zobowiązany, co roku pobierać opłatę. Lokalizacja wodociągu w pasie drogowym i to niezależnie od tego czy w jezdni, czy w poboczu, czy w rowie, co roku gmina już bez wezwania musi płacić, powiem tak kolokwialnie, do końca życia. Bo nie ma terminu że przez 10 lat, tylko zawsze gmina musi co roku ponosić koszty za umieszczenie w pasie drogowym urządzenia obcego. Więc po co te koszty. Jeśli natomiast ten wodociąg byłby zlokalizowany (on będzie zlokalizowany na pewno, bo wiem że wreszcie projektant się oswoił z oczywistymi zasadami), będzie zlokalizowany w pasie przydrożnym, czyli poza pasem drogowym. No więc wtedy oczywiście tych opłat nie będzie, wtedy gmina nie będzie ponosiła tych corocznych opłat.

Przewodniczący Rady

Czy właściciel gruntu nie może żądać tych opłat.

Wójt Gminy

To są wyższe opłaty niż….

Pan Zbigniew Wydmuch

Dobre pytanie proszę Państwa. Mamy na terenie (możemy prześledzić przebieg) wodociągi w większości przypadków na terenie prywatnym. Czy ktoś rości. Nie. A dlaczego nie. Dlatego, że ten wodociąg stanowi uzbrojenie terenu, który zgodnie z planem jego przeznaczenie zmienione zostało z użytków rolnych na tereny budowlane. Mało tego, nawet ten właściciel działki…..

Przewodniczący Rady

Ale ma prawo czy nie, ustawa……..

Pan Zbigniew Wydmuch

To znaczy, nie sądzę………

Ponieważ jednocześnie głos zabierało więcej osób nagranie na dyktafonie nie pozwala na wiarygodny zapis przebiegu dyskusji w protokole.

Pan Zbigniew Wydmuch

Może ja dokończę. Mamy takich przypadków wiele, Konieczki najbliższy teren, wiemy jak to jest. Panki ul. 1 Maja tam gdzie mieszkam, wiemy jak to jest. Jeśli chodzi o wodociąg i kanalizacje, to są dwa media, dwa uzbrojenia, których wykonanie należy do gminy, a gmina to ogół mieszkańców, więc to jest nasza wspólna inwestycja. Zresztą nawet ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym również mówi o tym, że gmina zmieniając plan miejscowy jeżeli tam są ustanowione tereny pod budownictwo, w szczególności pod budownictwo mieszkaniowe, to wtedy gmina jest zobowiązana wykonać tam wodociąg i kanalizację. Wprawdzie terminy nie są wskazywane jednoznacznie w jakim okresie, ale powinno to być zrobione. I nic innego, właśnie poprowadzenie wodociągu stanowi uzbrojenie działki. Ponadto właściciel dowolnej działki, która tam się znajduje będzie miał łatwiej wykonać to przyłącze, ponieważ on się będzie włączał na swojej działce. Nie będzie musiał uzyskiwać znowu zgody zarządcy drogi żeby zająć tą drogę w celu wykonania tej nitki.

Radny Pan Ryszard Olczyk

Był temat wykonywania na terenie Konieczek kanalizacji, która miała być budowana dwie kadencje temu. Sam jako radny zbierałem podpisy – zgodę na przeprowadzenie kanalizacji po posesjach. Dwóch właścicieli się nie zgodziło i wszystko wzięło w łeb. Nie zrobiliśmy kanalizacji i do tej pory nie mamy. Gdyby wtedy ta kanalizacja była zrobiona, bo oczyszczalnia jeszcze wtedy przyjmowała ścieki Panie Zbyszku, to by była zrobiona. Ale warunki techniczne na to nie pozwoliły, albo niechęć Zarządu Gminy. Tak było.

Pan Zbigniew Wydmuch

Panie Radny, ja doskonale pamiętam…

Radny Pan Ryszard Olczyk

Co zrobić z takim właścicielem jak on nie wyraża zgody na przeprowadzenie. Nic się nie zrobi.

Pan Zbigniew Wydmuch

Nie było tak jak Pan mówi. Dlatego wtedy jak mówiliśmy o kanalizacji to była inna perspektywa. Natomiast jeśli…………….

Radny Pan Ryszard Olczyk

Ale o zgodę mieszkańców pytałem. A są takie działki, że nie mają właścicieli.

Pan Zbigniew Wydmuch

Ja za chwilę zakończę. Decyzja tak jak powiedziałem… Najpierw był wniosek, oczywiście były rozmowy z projektantem, ale on nie zmienił przebiegu tego wodociągu. W związku z tym nie było innego wyjścia jak przygotować decyzję odmowną. Ale proszę Państwa w ostatnim dniu przybył projektant, właściwie przedstawiciel tego biura projektowego z wnioskiem o wycofanie wniosku. No więc został wycofany. Tak to pojmowałem, tak to odczytywałem, że nastąpi zmiana koncepcji jeśli chodzi o lokalizację tego wodociągu, bo został wniosek wycofany. Minął kolejny miesiąc, został dostarczony drugi wniosek, ale on się niczym nie różnił od tego wniosku pierwszego. W związku z tym znowu były kolejne działania, ale tutaj już prowadziliśmy postępowanie jakby od początku, bo to było nowe postępowanie. Było wszczęcie postępowania, zawiadomienie stron, itd. Czekaliśmy, aż minęły, czyli zostały zachowane terminy do ewentualnego wniesienia uwag itd. Nic nie wpłynęło, w sensie takim żeby zmienić tą lokalizację, w związku z tym musiałem wydać decyzję odmowną. Decyzja zawiera trzy postanowienia, trzy rozstrzygnięcia, może inaczej rozstrzygnięcie w trzech punktach. Punkt pierwszy: zezwalam inwestorowi (czyli zezwoliłem) na lokalizację w pasie drogowym drogi powiatowej Nr 2038 S, odcinka sieci wodociągowej o długości 110,0 m, usytuowanej na wysokości działek nr ewid. 685 i 682 – obręb Panki, tj. od projektowanego załamania „z7” do hydrantu numer 5. To jest zgodne z rysunkiem, mapą. Punkt drugi : zezwalam inwestorowi na lokalizację w pasie drogowym drogi powiatowej ten sam numer, trzech odcinków przyłączy wodociągowych do budynków mieszkalnych, usytuowanych na działkach , tu są wymienione działki numer 685 i numer 682 – obręb Panki i nr ewid. 307/1 – obręb Konieczki. To jest działka po drugiej stronie. Proszę Państwa są podane warunki w jaki sposób to należy wykonać : wytyczyć w terenie, odbudować później nawierzchnię, przejście w poprzek drogi należy zrobić przewiertem itd. Punkt trzeci tej decyzji : odmawiam inwestorowi wyrażenia zgody na lokalizację w pasie drogowym drogi powiatowej nr 2038 S (dz. nr ewid. 759 – obręb Panki), odcinka projektowanej sieci wodociągowej o długości ok. 750.0 m usytuowanej na wysokości działek (tutaj wymienione są numery ewidencyjne) – obręb Panki tj. od projektowanego załamania „z1” do „z7”. Uzasadnienie: na wysokości działki nr ewid. 729, na długości ok.43 m, wodociąg zaprojektowany został w pasie drogowym drogi powiatowej pod istniejącą jezdnia, a na dalszym odcinku o długości ok.707 m, na wysokości działek (są wymienione działki) w pasie drogowym w/w drogi – w poboczu i skarpie rowu przydrożnego w odległości ok. 1 m od krawędzi jezdni. Teren w którym tak zaprojektowano sieć wodociągową (odcinek od projektowanego załamania „z1” do”z7” o łącznej długości ok. 750 m) jest ternem niezabudowanym, zatem jest to sprzeczne z § 140 ust.7 i 8 Rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 2 marca 1999 r. ws. warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie. W/w przepis w § 140 ust. 7 stanowi: „Infrastruktura liniowa napowietrzna i podziemna przebiegająca wzdłuż drogi poza terenem zabudowy powinna być usytuowana poza pasem drogowym”, zaś § 140 ust.8 zawiera treść: „Usytuowanie infrastruktury w ulicy powinno uwzględniać planowaną docelowo realizację ulicy. Nowa infrastruktura podziemna nie powinna być usytuowana pod jezdnią istniejącą i docelową”. Zatem - to jest moje dalsze uzasadnienie – nie występują żadne przesłanki, aby lokalizować przedmiotowy wodociąg na w/w odcinku w pasie drogowym pod jezdnią oraz w poboczu drogi i skarpie rowu przydrożnego w odległości zaledwie ok.1 m od krawędzi jezdni. Wykonywanie robót ziemnych z zamiarem lokalizacji wodociągu w odległości 1,0 m od krawędzi jezdni tj. wykopów o głębokości 1,80 m (proszę Państwa dlatego, że wodociąg układa się na głębokości 170 cm, a potem musi być podsypka 10 cm. w związku z tym wykop trzeba zrobić 180 cm). Wykonywanie wykopów o głębokości 1,80 m mogłoby spowodować osunięcie się gruntu przy samej krawędzi jezdni, czy nawet pod jej konstrukcją, co jest rozwiązaniem nie do przyjęcia przez zarządcę drogi. Dodatkowo należy podkreślić, że mapa do celów projektowych na której przedstawiono usytuowanie projektowanego wodociągu zawiera treść o sposobie docelowego zagospodarowania terenu przyległego do pasa drogowego, dotychczas niezabudowanego, na którym można zlokalizować w/w wodociąg. Otóż przedstawione zostały na niej nieprzekraczalne linie zabudowy i ogrodzeń trwałych, co wyraźnie wskazuje, że plan miejscowy zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu przewiduje miejsce lokalizacji infrastruktury liniowej poza pasem drogowym. Ponieważ pamięć jest ulotna, zrobiłem kopie tej decyzji i chciałbym wręczyć radnym.

Za zgoda Przewodniczącego Rady Pan Zbigniew Wydmuch wręczył radnym kopie decyzji Powiatowego Zarządu Dróg w sprawie lokalizacji wodociągu.

Radny Pan Krzysztof Antończak

Przy tej drodze były wykonywane wykopy. Kto wydał zgodę, Pan ?

Pan Zbigniew Wydmuch

Dlatego, że przewody teletechniczne są posadowione na głębokości 60-80 cm. Małą koparką jest żaden problem wykonać taki wykop bez narażania, bez niszczenia konstrukcji jezdni. I tak się dzieje. Natomiast przy takich głębokich wykopach, które są wymagane celem posadowienia wodociągu jest to absolutnie nie do przyjęcia. Zacytowałem przepis który wyraźnie o tym mówi. Można się z tym zapoznać. Bardzo bym prosił, aby Pani Skarbnik nie zna tych przepisów, używa nomenklatury, nazewnictwa, że tak powiem, zupełnie na odwrót niż chciała to wyrazić. Ale wiadomo o co chodzi. Więc proszę nie formułować takich opinii, które cały czas starają się mnie jako Zbigniewa Wydmucha przedstawić w złym świetle.

Przewodniczący Rady

Dziękuję, za szczegółowe i dokładne objaśnienie tego problemu. Trudno mieć tutaj pretensje czy to do Pani Skarbnik, czy do całej Rady, bo w języku potocznym droga trochę inaczej znaczy niż np. w prawie o ruchu drogowym.

Skarbnik Gminy

O to mi dokładnie chodziło.

Przewodniczący Rady

I te pojęcia mogą być mylące, faktycznie.

Skarbnik Gminy

Ale każdy wie o co chodzi.

Przewodniczący Rady

Problem polega nie na nazewnictwie, ale na czym innym.

Radna Pani Urszula Bujak

Na chęci pomocy.

Przewodniczący Rady

Bo na jednym odcinku gdzie są zabudowania w pasie drogowym wolno tą infrastrukturę umieścić, i na tej samej głębokości. I co, nic się nie dzieje ?

Skarbnik Gminy

Tam się nie oberwie.

Przewodniczący Rady

Druga sprawa jest taka. Znamy doskonale ten teren i przynajmniej w paru przypadkach własność jest nieuregulowana, a każdy właściciel musi wyrazić zgodę na wejście.

Pan Zbigniew Wydmuch

Można to rozwiązać.

Przewodniczący Rady

Ja wiem, że można to rozwiązać. Ale procedura jest bardzo długotrwała. Tutaj chodziło o przypadek jak gdyby wyjątkowy, rodziny Pindorów, którzy wodę dla niepełnosprawnego dziecka przywożą z Panek. Gmina w tej chwili, za bardzo nie ma interesu, żeby tam ten wodociąg budować.

Radny Pan Ryszard Olczyk

Oni się starali o ten wodociąg dużo wcześniej.

Wójt Gminy

Zwykły ludzki odruch.

Przewodniczący Rady

I nic innego. My możemy się przerzucać czy to będzie bezpieczne czy nie. Zresztą to jest luka w zabudowie bo ul. Zwierzyniecka jest tam aż do Pana Tyrały. Czyli jest zabudowane, jest luka i kolejna zabudowa. Jak to traktować nie wiem. Bo nie wyobrażam sobie, że mamy lukę 100 metrów i wodociąg schodzi, idzie po gruncie i znowu wchodzi w pas drogi. Kwestia interpretacji i kwestia zrozumienia sytuacji. Chęci pomocy, więcej nic. Ja tak to rozumiem. Ja nie jestem prawnikiem, i nie chce tutaj w dywagacje wchodzić czy to zagraża stabilności jezdni, czy nie. Ale ten rów nie dłużej niż dwadzieścia cztery godziny byłby kopany, musi być zagęszczony. Ja rozumiem, że kopiemy na 180 cm i zostawiamy, to stwarza to zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu, bo ktoś tam, może jechać i wpaść. Nie mówiąc o obsunięciach, które czasem na pewno wystąpią. Tak, że Panie Wydmuch, to nie był atak na Pana osobę. Po prostu Rada tak to odczuła, że nie ma zrozumienia sytuacji. Nikt nie wystąpił z wnioskiem o budowę domu, bo jest mu potrzebne, tylko żeby doprowadzić wodę w tamto miejsce. Więcej nic. Przypuszczam, że jest to zgodnie z prawem, nie mamy się czego czepić, ale każdy przepis ….

Wójt Gminy

W jednym miejscu działa, w innym…..

Przewodniczący Rady

Jeden prawnik powie, że intencją było co innego, ale to są intencje. To nie jest zapisane…. Decyzja jaka jest, taka jest. Nie wiem czy Wójt będzie próbował to zmienić, czy nie.

Wójt Gminy

W tej chwili nie mamy innego wyjścia, musimy przeprojektowywać. Bo niestety brakło tej dobrej woli żeby ludziom pomóc.

Przewodniczący Rady

Ile to będzie trwało, zobaczymy.

Wójt Gminy

Dosyć długo to potrwa, bo nie wszyscy właściciele…….

Przewodniczący Rady

Dziękuję, że objaśnił Pan Radę, bo pewne niejasności były.

Pan Zbigniew Wydmuch

Chcę wyraźnie podkreślić, absolutnie że nie mam żadnych uwag co do percepcji Rady, członków Rady Gminy. Dlatego absolutnie tutaj nie widzę złej woli ze strony żadnego z Państwa Radnych. Natomiast widzę złą wolę ze strony Pana Wójta i Pani Skarbnik. Dlatego, że ….

Przewodniczący Rady

Ale oni przekazywali opinię wcześniejszą.

Wójt Gminy

To nie była nasza opinia.

Pan Zbigniew Wydmuch

Każdy z państwa ma prawo, a organ wykonawczy ma obowiązek w sposób rzeczowy i obiektywny przekazać członkom Rady informacje. Radni nie muszą znać ustaw, natomiast Wójt jest zobowiązany. Jeśli sam nie wie, nie jest w stanie tego przekazać ma do tego pracowników merytorycznych, żeby ich wykorzystać. Jestem niezadowolony, powiem łagodnie, z takiego sposobu przedstawiania sprawy i manipulowania oceną, percepcją Szanownych Państwa Radnych. Dlatego, że to jest jakby przekazywanie sprawy w złym świetle. I jeszcze jedno ad vocem wypowiedzi Pana Przewodniczącego. To nie jest tak, że w jednym miejscu można a w drugim nie można. Ta sama ustawa, to samo rozporządzenie podaje warunki kiedy można od tego odstąpić. Jeśli jest teren zainwestowany, więc to jest przesłanka do tego, żeby właśnie …..

Przewodniczący Rady

Ja wiem, że te różnice są, ale czy wtedy nie ma tego zagrożenia że się obsunie.

Pan Zbigniew Wydmuch

Trzeba rozebrać połowę jezdni, ponieść dużo większe nakłady inwestycyjne i wykonać to solidnie. Tak wygląda sprawa. Więc moje pytanie, po co rozbierać połowę jezdni, powiedzmy jedną czwartą jezdni i kopać w pasie drogowym w tych konkretnych warunkach.

Przewodniczący Rady

Może technologia się zmieniała, ale widziałem jak na ul. Częstochowskiej to przebiegało, nikt nie rozbierał……

Wójt Gminy

Niedawno robiliśmy ul.Górniczą

Pan Zbigniew Wydmuch

Nie rozmawiamy o technologii, mówimy o zasadach. Odpowiadam na konkretne niejasności wyrażane w wypowiedziach. Otóż to nie jest tak, że uznaniowo można czy nie można. Jeżeli są przesłanki, które nakazują odstępstwa od wyniesienia że można lokalizować w pasie drogowym, proszę bardzo. Oczywiście z obwarowaniem takim, że inwestor będzie musiał, za to drożej zapłacić, bo będzie musiał rozebrać konstrukcje i ją odbudować. Nie musi tego robić w terenie niezainwestowanym.

Wójt Gminy

Teraz mamy akurat na Konieczkach awarie. Tam mają rzeczywiście wodociąg w posesjach. Mieszkaniec chciał sobie kostkę brukową położyć, koparką zniszczyli. Teraz ten mieszkaniec ma problem, my mamy problem. Bo w zasadzie gdyby powiedział, nie wpuszczę was na podwórko a ma być zrobione. Tak będzie jeśli ci ludzie zabudują działki. Nie dawno robiliśmy ul.Górniczą, tam szliśmy w pasie drogi nic się nie zadziało, żadnego nieszczęścia i rzeczywiście nowoczesne technologie na to pozwalają. Tu naprawdę brakło odrobiny dobrej woli żeby po prostu iść w rowie, wybudować ten wodociąg i ten mieszkaniec już miałby. Teraz nam się przedłuża, nie wiem o ile miesięcy bo rzeczywiście ciężko jest tych ludzi wszystkich znaleźć, a zgoda musi być. My możemy robić bez zgody, ale wrócimy do przeszłości. Już kiedyś telewizja była jak bezprawnie Gmina weszła na czyjąś działkę. Ludzie sobie nie pozwolą, tak że nie dajmy się oszukiwać. Tutaj akurat wynikło tak, bo pan przyszedł rzeczywiście zadowolony, bo sobie załatwił , że u niego w ogródku nie będą kopać. To sobie załatwił, więc tam u niego będzie niezastosowanie ustawy, która powinna być zastosowana. Uznaniowość tutaj jest, dobrze, że jest bo trzeba ludziom pomagać. Ale pomagajmy wszystkim i w równym stopniu.

Radna Pani Urszula Bujak

Jeszcze ja do Pana Dyrektora. Bo Pan pięknie powiedział, że Pan służy mieszkańcom i Gminie. Nie jest to tak do końca nieprawda, bo my jako mieszkańcy Praszczyk i rodzice dzieci. Tutaj Pan Stasiu też jest w temacie, Wójt i wszyscy Radni, bo sprawa była poruszana. Malowanie pasów, usuwanie drzewa u Pana Kopyta, trwało to trzy lata. Pism masa, wiecznie Pan odpowiadał, nie ma środków, a to sory taki mamy klimat - zima przyszła. Niestety mamy pisma. Było naprawdę przykro. Więc niech Pan tak do końca nie mówi, że Pan służy mieszkańcom i Gminie. Bo dobrze Pan wie jaki mamy ruch teraz na Praszczykach, prawda. Namalował Pan pasy tylko do Kałmuk do pierwszego zakrętu, a złośliwie na Praszczykach Pan nie pomalował, ani nie oznakował znakiem poziomym. Prawda Panie Sołtysie, niestety, taka prawda. Dopiero po interwencji Wicestarosty były pasy namalowane tydzień temu.

Wójt Gminy

Nie mówiąc już o przejściu przy cmentarzu, które też…. Do dzisiaj nie mamy zgody. Pomocy dla Gminy nie ma żadnej. Chciałem jeszcze wspomnieć o zaprojektowanym przez Pana wodociągu na ul. Tysiąclecia, gdzie to większa rura miała być wciśnięta w mniejszą metodą bardzo drogą. Myśmy to musieli na szybko przeprojektowywać. Tak, że proszę się tutaj nie chwalić swoimi projektanckimi zdolnościami, bo to wszystko wychodzi.

Pan Zbigniew Wydmuch

Nie chcę polemizować, bo nie taki zamiar był dzisiaj. Natomiast, Pani Radna możemy wymienić dokumenty pokazać jak to faktycznie wyglądało. Drzewo o którym Pani mówi zostało ścięte najszybciej jak to było możliwe, po uzyskaniu …….

Radna Pani Urszula Bujak

Pierwsza odpowiedź była, na jesień tamtego roku, później był marzec tego roku. A skończyło się nie powiem kiedy. Ja też mam pisma.

Pan Zbigniew Wydmuch

Pani Radna, ja mogę pokazać przepływ dokumentów, kiedy wystąpiłem do Pana Wójta o wyrażenie zgody na wycinkę.

Radna Pani Urszula Bujak

Po drugim piśmie

Pan Zbigniew Wydmuch

Kiedy otrzymałem decyzję zezwalającą i kiedy wyciąłem drzewo.

Radna Pani Urszula Bujak

Ale czasowo to się ciągło bardzo długo.

Przewodniczący Rady

Dziękuje Państwu, dalsza dyskusja nie wnosi nic nowego.

Radny Pan Stanisław Mann

Ja mam pytanie o ten rów przy ulicy Zielonej. Był Pan, robił Pan wycenę. Jaka była suma.

Pan Zbigniew Wydmuch

Proszę nie używać sformułowania, bo słyszałem Pana wypowiedzi publiczne, oczywiście nie obiektywne. Co to znaczy wycena. Jeśli mówimy o wartości przedsięwzięcia w oparciu o kosztorys inwestorski, który musi być wykonany zgodnie z rozporządzeniem ministra infrastruktury. Czyli muszą być tam uwzględnione nakłady paragrafów rzeczowych. czyli składniki cenowe sekocenbudu, w oparciu o średnie ceny krajowe i oczywiście uwzględniając rozwiązanie projektowe jakie tam było uwzględnione. Więc to było około 100 tysięcy złotych. Łącznie z dokumentacją, itd. Dlatego, że cała dokumentacja musi być. Chcę zwrócić uwagę na jedno, to nie jest ułożenie rury powiedzmy sześćsetki, czy nawet osiemdziesiątki. Bo tam musi być rura żelbetowa tzw. hepner, 1,5 m średnicy. Dlatego, że byłoby duże zagrożenie, gdyby był mniejszy przekrój, że woda nie zostałaby odprowadzana przez ten zarurowany odcinek rowu, który w tej chwili, jak wiemy przy wysokich opadach to jest równo prawie że z nawierzchnią jezdni. Więc gdybyśmy zastosowali mniejszy przekrój rurowania to wtedy prawdopodobnie była by zalewana posesja Państwa Balasów. Poza tym musi być odpowiednia komora przy doprowadzeniu wody do tego rowu, żelbetowa.. Uwzględniając wszystko wyszło około 100 tys. zł. w/g średnich cen krajowych, w oparciu o kosztorys zgodnie z rozporządzeniem ministra infrastruktury. Natomiast za ile to można wykonać to dopiero rozstrzygnąłby przetarg.

Radny Pan Stanisław Mann

Ale była druga firma, które zrobiła wycenę…..

Pan Zbigniew Wydmuch

Co znaczy wycenę. Mogła dać ofertę , to nie jest wycena

Radny Pan Stanisław Mann

Wie Pan jak sumę dała, 50 tysięcy złotych. O połowę z tego co Pan.

Pan Zbigniew Wydmuch

Niech stanie do przetargu. Ja byłem pytany o wartość zgodnie z kosztorysem inwestorskim, z wszystkimi tego przypadłościami. Różne inwestycje prowadzimy i widzimy, że kosztorys inwestorski opiewa na kwotę wiele wyższą, niż defakto cena ustalana w przetargu. Więc nie wiem o co Panu chodzi.

Radny Pan Stanisław Mann

O co chodzi. Pierwsza wycena…

Pan Zbigniew Wydmuch

Jaka wycena.

Przewodniczący Rady

Panie Radny, myślę, że zgodnie z przepisami została zrobiona wycena tu przez Pana Wydmucha. A druga, ja nie wiem według jakich zasad, czym się kierowano.

Pan Zbigniew Wydmuch

To może być oferta.

Radna Pani Elżbieta Matusak

Panie Dyrektorze korzystając z Pana obecności. Proszę mi powiedzieć jakie należy spełnić warunki, żeby przy wyjeździe z osiedla, pomiędzy ośrodkiem zdrowia a blokiem nr 3 umieścić tzw. lustro. Wyjeżdżając stamtąd z bramy po drugiej stronie mamy problem z wyjazdem. Kiedyś dojdzie do wypadku. To jest Pana droga. Druga sprawa, sprawa wyjazdu na ul. Częstochowską z Centrum, również powinno być tzw. lustro, żeby można było widzieć chociaż z jednej strony, czy coś jedzie. I dalej, czy na chodniku przy ul. Częstochowskiej, nie powinien być ustawiony znak, że połowa drogi jest dla rowerów, a połowa dla pieszych.

Pan Zbigniew Wydmuch

Po pierwsze wyjazd z osiedla pomiędzy blokiem nr 3 a ośrodkiem zdrowia. Istotnie myślę, że jest zasadne umieszczenie lustra. Proszę do nas skierować wniosek, może z takim wnioskiem wystąpić Wójt, może wystąpić Wspólnota. Chciałbym żeby taki wniosek wpłynął. Oczywiście musimy zrobić projekt zmiany organizacji ruchu. Czasem jest tak, że wnioskodawca jest do tego zobowiązany, ale w tym konkretnym przypadku weźmiemy to na siebie i możemy takie lustro tam ustawić.

Radna Pani Elżbieta Matusak

Czy te samochody które podjeżdżają pod ośrodek zdrowia i stoją tam osiem godzin, one muszą tam stać.

Wójt Gminy

Jest oznakowanie.

Radna Pani Elżbieta Matusak

Ale to nic nie daje.

Pan Zbigniew Wydmuch

To oznakowanie, które tam w tej chwili istnieje to zostało wprowadzone na wniosek obecnego tutaj Pana Radnego Kiepury. Były tam pewne sprawy, ponieważ chodziło tutaj o pogodzenie różnych oczekiwań rożnych osób. Faktem jest że czasem pacjent jest przywożony samochodem i przepisy powinny zezwalać, na to żeby samochód chwilowo się zatrzymywał. Dlatego nie ma tam zakazu postoju, tylko jest zakaz zatrzymywania i postoju. Chodzi o to, że chwilowo można się tam zatrzymać, ale nie można parkować. To oznakowanie spełnia oczekiwania osób które o to wnioskowały. Tu bym nic nie zmieniał.

Radna Pani Elżbieta Matusak

Teraz są parkingi po jednej i po drugiej stronie. Można zaparkować.

Pan Zbigniew Wydmuch

Od egzekwowania tego przepisu jest policja. Tak powinno być.

Jeśli chodzi o lustro o które Pani wnioskuje, to jak najbardziej jest zasadne i proszę taki wniosek do mnie skierować i to powinno być załatwione.

Drugi temat, jeśli chodzi o lustro przy wyjeździe z Centrum, wtedy taki wniosek powinien zgłosić właściciel posesji albo użytkownik (w tym wypadku ta sieciówka, czyli sklep), ale nie do nas tylko do Zarządu Dróg Wojewódzkich, dlatego że Powiatowy Zarząd Dróg wykonuje tylko te zadania, które nam Zarząd Wojewódzki Dróg zleca. Nie mamy tu możliwości sami decydować. Chodnik, to również jest sprawa Zarządu Dróg Wojewódzkich. Ale tu nie może być podzielone ponieważ aby dany ciąg, pełnił role ciągu pieszo-rowerowego to musi mieć określoną szerokość. I ta szerokość powinna mieć dwa i pół metra. Ten chodnik spełnia parametry jako ciąg pieszy. Oczywiście jest taka umowa nieformalna z policją, że policja nie jest wrażliwa na to, że tam ktoś jedzie rowerem. O tym mówię, że nawet jeśli ktoś tam nie do końca przestrzega przepisów o ruchu drogowym, mam na myśli rowerzystę, to jest bezpieczniej jechać tym chodnikiem niż być spychanym do krawężnika przez samochody. Oczywiście z zachowaniem zasady, że kierowca roweru, rowerzysta musi ustąpić pierwszeństwo pieszemu.

Pan Czesław Mirek

Przede wszystkim to nie powinno być zezwolenia na wyjazd, i nie taki płot tam powinien być. Zarząd Wojewódzki jest winien, przecież ja pisałem na ten temat kilka razy. A o przejściu dla pieszych na cmentarz, to mi powiedzieli, że nie będzie żadnego przyjścia, bo nie ma z drugiej strony chodnika. A po drugie wiadukt jest za wąski, żeby zrobić przejście dla pieszych pod wiaduktem. Czyli co zostało, przenieść cmentarz, nic innego.

**do punktu 6-go**

Jako pierwsza pod rozwagę Rady przedstawiona została uchwała w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2014 o zreferowanie treści uchwały Przewodniczący Rady poprosił Skarbnika Gminy.

Skarbnik Gminy

Wszystkie materiały zostały Państwu dostarczone. Z uwagi na to, że czas mamy dzisiaj bardzo ograniczony, proponowane zmiany będę starała się przedstawić szybko. Proszę o pytania w przypadku jakichkolwiek niejasności.

Skarbnik Gminy omówiła proponowane zmiany informując zebranych o konieczności dokonania przeniesień między działami klasyfikacji budżetowej. Zmiany spowodowane są głównie budową kanalizacji. Z załączników wynika, że budżet został zmniejszony. Cały budżet mieliśmy tak rozpisany, że zadanie było planowane do wykonania w tym roku. Jednakże nie jest to możliwe, ponieważ jest to duży odcinek i po rozeznaniu nie ma szans żeby zrobić to w takim krótkim okresie. Zadanie musi być realizowane do roku przyszłego. W związku z tym ten budżet, większy niż zakładany na całą realizację, on jest zwiększony ale w WPF-ie. Zadanie jest rozłożone na dwa lata, ten budżet tam jest większy. W tym roku jest zmniejszona a w przyszłym roku kwota jest dodana i zwiększona, Bilans wychodzi prawie 300 tysięcy.

Ponieważ radni nie mieli pytań i uwag związanych z przedstawioną pod rozwagę Rady uchwałą Przewodniczący Rady odczytał treść uchwały i przeprowadził głosowanie jawne.

Nad uchwałą w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2014 głosowało 14 radnych, za przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych, żaden z radnych nie był przeciwny przyjęciu uchwały nikt z członków Rady nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący Rady poinformował zebranych, że Uchwała Nr 42.332.2014 w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2014 została przez Radę przyjęta jednogłośnie.

Następnie Rada przeszła do prac nad uchwałą w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Panki na lata 2014-2026, projekt uchwały przedstawiła Radnym Skarbnik Gminy.

Skarbnik Gminy

Macie Państwo wszystkie materiały dotyczące zmian WPF-u. Kwoty zmian zapisane w WPF-ie nie są równoległe z uchwałą budżetową ponieważ uwzględniają okres od ostatniej uchwały, czyli również uwzględniają wydatki w międzyczasie z Zarządzenia Wójta. Załącznik Wieloletnia Prognoza Finansowa został dostosowany do tych wszystkich zmian które byłe wprowadzone zarządzeniami i uchwałą. Zmiana załącznika o przedsięwzięciach dotyczy również tego co mówiłam wcześniej, czyli finansowania zadania kanalizacji. Zadanie jest rozłożone na dwa lata i budżet jest dostosowany do wyników przetargu, możliwości podpisania umowy. Wprowadzona została również zmiana finansowania zadania ulicy Ogrodowej w Pankach. Tam najprawdopodobniej zostanie kwota która będzie nam potrzebna, trochę zmniejszyliśmy budżet, zobaczymy po wyniku przetargu. Jeżeli coś, będziemy zmieniać i dostosowywać w budżecie.

Ponieważ radni nie mieli pytań i uwag związanych z przedstawioną pod rozwagę Rady uchwałą Przewodniczący Rady odczytał treść uchwały i przeprowadził głosowanie jawne.

Nad uchwałą w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Panki na lata 2014-2026 głosowało 14 radnych, za przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych, żaden z radnych nie był przeciwny przyjęciu uchwały nikt z członków Rady nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący Rady poinformował zebranych, że Uchwała Nr 42.333.2014 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Panki na lata 2014-2026 została przez Radę przyjęta jednogłośnie.

Kolejnym tematem prac Rady była uchwała w sprawie wyrażenia zgody na nabycie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości.

Pracownik Urzędu Gminy

W dniu 12 czerwca bieżącego roku została podjęta uchwała w sprawie wyrażenia zgody na nabycie działki nr 439/17 położonej w Pankach z przeznaczeniem pod miejsca parkingowe i garaże. Ponieważ w/w działka stanowi własność Skarbu Państwa – użytkownik wieczysty Polski Związek Działkowców Krajowa Rada w Warszawie, należało wprowadzić korektę, że nie nastąpi nabycie prawa własności lecz nabycie prawa użytkowania wieczystego. Nabycie jest sprzedażą za cenę z wyceny. Użytkowanie wieczyste jest nabyciem na okres 99 lat za jednorazową opłatą wynoszącą do 20% wartości nieruchomości i stałą opłatą roczną.

Wójt Gminy

Ja tylko dodam, że chodzi o wydzielenie działki z ogródków działkowych pod garaże dla mieszkańców Wspólnoty Mieszkaniowej.

Radna Pani Elżbieta Matusak

Panie Wójcie, jak Pan będzie robił tą drogę do śmietników, to obiecał Pan że od śmietników ta droga będzie utwardzona tłuczniem i cały ten teren przeznaczony pod garaże również będzie utwardzony tłuczniem. Prawda Panie Wójcie ?

Wójt Gminy

Tak, tak musimy zrobić.

Radny Pan Piotr Mrozek

Opłata w wysokości 20% wartości, to rozumiem. Natomiast roczna opłata w wysokości ?

Pracownik Urzędu Gminy

Roczna opłata to 1% od wartości nieruchomości.

Radny Pan Piotr Mrozek

To będzie płaciła Gmina, 1 % od wartości.

Pracownik Urzędu Gminy

Tak. Na cele rolne i na cele publiczne. Może być pod działalność gospodarczą, tu akurat jest na cel publiczny pod budowę tych parkingów i garaży.

Radna Pani Elżbieta Matusak

My będziemy płacili podatki od tych swoich garaży.

Wójt Gminy

Użytkownicy dla Gminy podatki i ma to nam zrównoważyć…

Radny Pan Piotr Mrozek

Czyli bilans dla gminy wyjdzie zero.

Radna Pani Elżbieta Matusak

Jak to zero? Gmina zarobi na tym.

Wójt Gminy

Wyjdzie dodatni.

Radna Pani Elżbieta Matusak

A kiedyś może pomyślimy o tym, żeby tym ludziom tą powierzchnię pod garaże sprzedać.

Przewodniczący Rady

Na cele użyteczności publicznej, użytkowanie wieczyste jest bardziej korzystne - 20% a potem jest ta opłata mała. W innych przypadkach te opłaty są dosyć wysokie, np. w przypadku firm.

Tu jest mała powierzchnia więc opłaty nie będą duże

Radny Pan Lech Wójcik

Kiedy to, będzie realizowane.

Wójt Gminy

Jesteśmy w trakcie.

Przewodniczący Rady

Realizacja jest już rozpoczęta. Jest wytyczona działka.

Radna Pani Elżbieta Matusak

Mamy mapę sytuacyjną i teraz będziemy starać się o projekty tych garaży.

Wójt ma nam nawieźć tłuczniem tak żebyśmy mogli sobie wjechać.

Przewodniczący Rady

Myśmy już zastanawiali się nad tym, tylko miało to być kupno. Ala okazało się, że Ogródki Działkowe nie mają prawa własności, mają tylko dzierżawę i trzeba było zmienić formę z zakupu na użytkowanie wieczyste.

Ponieważ radni nie mieli więcej pytań i uwag związanych z przedstawioną pod rozwagę Rady uchwałą Przewodniczący Rady odczytał treść uchwały i przeprowadził głosowanie jawne.

Nad uchwałą w sprawie wyrażenia zgody na nabycie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości głosowało 14 radnych, za przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych, żaden z radnych nie był przeciwny przyjęciu uchwały nikt z członków Rady nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący Rady poinformował zebranych, że Uchwała Nr 42.334.2014 w sprawie wyrażenia zgody na nabycie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości została przez Radę przyjęta jednogłośnie.

Następnie Rada przeszła do prac nad uchwałą w sprawie uchylenia Uchwały Nr 40.313.2014 Rady Gminy Panki z dnia 12 czerwca 2014 roku w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości.

Radca Prawny

Uchwała ta jest konsekwencją uchwały, która została podjęta przed chwilą przez Radę.

Przewodniczący Rady

Wyraziliśmy zgodę, na nabycie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości, jednak podjęliśmy wcześniej uchwałę o zakupie tego gruntu. W związku z tym musimy unieważnić naszą wcześniejszą uchwałę.

Ponieważ radni nie mieli pytań i uwag związanych z przedstawioną pod rozwagę Rady uchwałą Przewodniczący Rady odczytał treść uchwały i przeprowadził głosowanie jawne.

Nad uchwałą w sprawie uchylenia Uchwały Nr 40.313.2014 Rady Gminy Panki z dnia 12 czerwca 2014 roku w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości głosowało 14 radnych, za przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych, żaden z radnych nie był przeciwny przyjęciu uchwały nikt z członków Rady nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący Rady poinformował zebranych, że Uchwała Nr 42.335.2014 w sprawie uchylenia Uchwały Nr 40.313.2014 Rady Gminy Panki z dnia 12 czerwca 2014 roku w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości została przez Radę przyjęta jednogłośnie.

Kolejnym tematem prac Rady była uchwała w sprawie przyjęcia darowizny.

Radca Prawny

Przedmiotem darowizny są podręczniki Tropiciele, dla klasy pierwszej. To jest podręcznik przeznaczony dla uczniów klas pierwszych szkoły podstawowej. W związku z tym, że następuje wymiana podręczników, są podręczniki które są zwracane do wydawnictwa z księgarni. Pani Dyrektor może je wykorzystać dla swoich uczniów, dzieci mogą pracować na tych podręcznika na zajęciach dodatkowych. Żeby można było z tego skorzystać Pani Dyrektor musi mieć pełnomocnictwo od Pana Wójta, dlatego że nie podjęliście Państwo jeśli chodzi o ta szkolę uchwały w sprawie rachunku dochodów własnych. Więc nie ma podstawy do tego żeby tą darowiznę przyjąć. Dlatego Wójt może tą darowiznę przyjąć i na podstawie tej uchwały udzieli Pani Dyrektor pełnomocnictwa i te podręczniki weźmie i uczniowie będą mogli z nich korzystać.

Radny Pan Henryk Tomczyk

Mam pytanie. Żeby przyjąć darowiznę musi być uchwala Rady ?

Radca Prawny

Jeśli chodzi o Zespół Szkół, to mają rachunek dochodów własnych i tam Dyrektor jest upoważniony bez uchwały

Radny Pan Henryk Tomczyk

Dla mnie jest to sprawa śmieszna. Następuje zmian podręcznika i księgarnie wiosną wydały komunikat, że przekażą to bezpłatnie na szkoły. Te szkoły które chciały już to mają.

Radca Prawny

Te szkoły które mają rachunek dochodów własnych. A tutaj szkoła wystąpiła, że chce mieć pełnomocnictwo, żeby móc taką darowiznę przyjąć. W związku z tym, że ta szkoła nie ma rachunku dochodów własnych więc nie może przyjąć takiej darowizny, dlatego jest ta uchwała.

Skarbnik Gminy

Wydawnictwo wymaga potwierdzenia przyjęcia darowizny. I stąd się to bierze.

Radca Prawny

Wymaga też przedłożenia pełnomocnictwa.

Przewodniczący Rady

Pewne wymogi proceduralne są, i musimy się do tego dostosować.

Skarbnik Gminy

Możemy ich nie akceptować ale takie są.

Ponieważ radni nie mieli więcej pytań i uwag związanych z przedstawioną pod rozwagę Rady uchwałą Przewodniczący Rady odczytał treść uchwały i przeprowadził głosowanie jawne.

Nad uchwałą w sprawie przyjęcia darowizny głosowało 14 radnych, żaden z radnych nie był przeciwny przyjęciu uchwały nikt z członków Rady nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący Rady poinformował zebranych, że Uchwała Nr 42.336.2014 w sprawie przyjęcia darowizny została przez Radę przyjęta jednogłośnie.

Następnie Rada przeszła do prac nad uchwałą w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXIV/261/10 Rady Gminy Panki z dnia 10 listopada 2010 roku w sprawie przyjęcia herbu, flagi, baneru i pieczęci Gminy.

Wójt Gminy

Coraz więcej osób i podmiotów zwraca się o to żeby mogli nasz herb umieszczać na swoich produktach, czy na swoich logach, czy wizytówkach. Dotychczas było tak, że za każdym razem musielibyśmy powoływać Sesję Rady, żebyście podjęli uchwałę żeby określonemu podmiotowi można takiej zgody udzielić. Moja propozycja jest taka, żeby odciążyć od tego, żeby na mnie to spadło, i wtedy ja zgodnie z prawem mogę takich zgód udzielać. I że tak powiem przejmuję tą odpowiedzialność na siebie. To jest propozycja, jak Rada się do tego ustosunkuje zależy wyłącznie od Rady.

Przewodniczący Rady

Bardzo wysoko postawione są w tej chwili standardy dotyczące prawa własności intelektualnych, a takimi na pewno jest herb, baner czy flaga. Ktoś musi zarządzać tym prawem. Było to scedowane na Radę. Ale nie ma potrzeby żeby czekać aż będzie zwołana Sesja Rady, dlatego uważam podjęcie tej uchwały za zasadne.

Ponieważ radni nie mieli więcej pytań i uwag związanych z przedstawioną pod rozwagę Rady uchwałą Przewodniczący Rady odczytał treść uchwały i przeprowadził głosowanie jawne.

Nad uchwałą w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXIV/261/10 Rady Gminy Panki z dnia 10 listopada 2010 roku w sprawie przyjęcia herbu, flagi, baneru i pieczęci Gminy głosowało 14 radnych, żaden z radnych nie był przeciwny przyjęciu uchwały nikt z członków Rady nie wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący Rady poinformował zebranych, że Uchwała Nr 42.337.2014 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXXIV/261/10 Rady Gminy Panki z dnia 10 listopada 2010 roku w sprawie przyjęcia herbu, flagi, baneru i pieczęci Gminy została przez Radę przyjęta jednogłośnie.

**Uchwały podjęte podczas obrad 42.2014 Sesji Rady Gminy Panki :**

1. Uchwała Nr 42.332.2014 w sprawie zmian w budżecie Gminy na rok 2014,

2. Uchwała Nr 42.333.2014 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy

Panki na lata2014-2026,

3. Uchwala Nr 42.334.2014 w sprawie wyrażenia zgody na nabycie prawa użytkowania

Wieczystegonieruchomości,

4. Uchwała Nr 42.335.2014 w sprawie uchylenie uchwały Nr 40.313.2014 Rady Gminy

Panki z dnia 12 czerwca 2014 r. w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości,

5. Uchwała Nr 42.336.2014w sprawie przyjęcia darowizny,

6. Uchwała Nr 42.337.2014 w sprawie zmiany uchwały Nr 34/261/2010 Rady Gminy Panki

z dnia 10.11.2010w sprawie przyjęcia herbu, flagi, baneru i pieczęci Gminy Panki.

**do punktu 7,8**

Radny Pan Krzysztof Antończak

Ja mam jedną sprawę, z prośbą do Wójta, o to aby w przyszłości jak będą projektowane jakieś zadania nasze gminne, żeby zwrócić uwagę. Chodzi mi akurat konkretnie o ulicę Ogrodową, która jest projektowana i pewne sprawy są nie poruszone, nie przemyślane, nie przedyskutowane z mieszkańcami. Czy osoba która składała założenia do projektu dla projektanta, czyli pracownik Urzędu Gminy nie uzgadnia tego z nikim tylko na własny rozum (nie zawsze ta decyzyjność jest dobra) podejmuje jakieś decyzje, założenia do projektu. Tak żeby te projekty, jeżeli powstają jakieś nowe projekty, zanim się zacznie projektować trzeba to przemyśleć, czy ma to w ogóle sens, i co zrobić żeby to usprawnić. Rozmawialiśmy już z Wójtem na ten temat kiedyś, i bardzo bym prosił żeby z odpowiednimi pracownikami w Urzędzie Gminy o tym trochę porozmawiać.

Wójt Gminy

Ja się do tego odniosę. Ulica Ogrodowa była projektowana w roku 2011, zaraz na początku mojej kadencji. Powiem szczerze, że nie znałem jeszcze tych projektantów, a zwłaszcza tego który te drogi tu zawsze projektował, i pracownica do niego się zwróciła. Rzeczywiście ten Pan nie był tu ani razu i robi to z map, na papierach, robi te projekty za biurkiem. Zrobił nam tutaj taki poważny błąd przy centrum zagospodarowania, gdzie jeden parking zaprojektował. Rzeczywiście ten Pan już wie, ma jakby taką nauczkę, bo tutaj ostatnio ostre słowa nawet padły. I że tak powiem, to że on ma tam dobre przełożenie w drogach wojewódzkich i załatwia szybko sprawy. To jest mu na plus, bo odciąża nas od załatwienia wielu spraw i nam pomaga. Ale to, że rzeczywiście robi zza biurka te plany. Powiem, że w 2011 roku też inaczej wyglądał tamten teren. Pamiętam jak rozpoczęliśmy prace, sala gimnastyczna była jeszcze w budowie, to tam nie szło dojechać. Było tam błoto, glina, topiele, okropny teren tam był. Też może to spowodowało, że jakby tam nie było takiego przyszłościowego planu. W międzyczasie robiliśmy zmianę w planie zagospodarowania przestrzennego i dopiero po tej zmianie (plan zatwierdziliśmy bodajże w 2012 roku) tam okazało się gdzie jakie tereny są. Tuta dynamika i rozwoju tego planu przestrzennego i naszych planowań, się jakby rozminęła. A takie projektowanie zza biurka dowodzi tego, że ten Pan skoro nie przyjechał to nie zauważył, że gdzieś się tam dom buduje, że gdzieś się tam coś robi. My te zmiany musimy w trakcie realizacji pouzupełniać, bo nie możemy tego w takiej formie oddać. Bo tam konkretnie Radny zwrócił uwagę, rzeczywiście jeden dom się wybudował, drugi w międzyczasie, i jakby teren się zmienił. Teren się zmienia cały czas dynamicznie, a kiedyś zaprojektowane, projektant nie uwzględnił. Do przodu nie pomyślał.

Radny Pan Krzysztof Antończak

Są media w drodze, teraz je zakryjemy i będziemy za jakiś psuli coś co kiedyś zrobiliśmy.

Wójt Gminy

Dokładnie. Mam to na uwadze.

Radna Pani Elżbieta Matusak

I jeszcze ta boczna część ulicy….

Radny Pan Krzysztof Antończak

Dla mnie takie projektowanie czegoś co się nazywa ulicą Ogrodową … Ulica Ogrodowa bez 100 metrów.

Przewodniczący Rady

Jeszcze chciałbym tutaj poruszyć jedną sprawę. Odeszła od nas Pani Dyrektor Anna Rabenda, wieloletnia Dyrektorka Szkoły Podstawowej w Pankach. Wspaniały pedagog, jej dobra praca będzie wzorem dla następnych pokoleń. Potrafiła ludzi łączyć, potrafiła współpracować i z Radą. Nie było żadnych zatargów, jakichś niesnasek. Niestety po ciężkiej chorobie zmarła. Chciałbym aby uczcić jej pamięć minutą ciszy.

Radni i goście zebrani na sali obrad uczcili pamięć Świętej Pamięci Anny Rabenda minutą ciszy.

Sołtys wsi Praszczyki Pan Stanisław Kozak

Kiedy na Praszczykach zacznie się ta droga.

Wójt Gminy

Może już w przyszłym tygodniu. Zbieramy materiał.

Sołtys wsi Praszczyki Pan Stanisław Kozak

Druga sprawa. Na tym przystanku w Praszczykach jest za mało tłucznia. I te samochody nie zjeżdżają. Chodzi o tą zatoczkę.

Wójt Gminy

My to robimy ostrożnie bo to też jest w pasie drogi wojewódzkiej. Panie Sołtysie, już mamy tern teren zaprojektowany, tą zatoczkę. Już z Zarządu Dróg otrzymaliśmy pozytywną ocenę tej lokalizacji i naszego zaprojektowania. Jeśli tylko Marszalek Województwa, też nam to potwierdzi (o co już wystąpiliśmy), to praktycznie tutaj powiat, już pomijając Pana Dyrektora, ze Starostwem mamy załatwione, że pomoże nam urządzić tą zatoczkę.

Ponieważ radni nie mieli więcej spraw których rozstrzygnięcia oczekiwali podczas dzisiejszego posiedzenia Przewodniczący Rady zakończył obrady 42.2014 Sesji Rady Gminy Panki dziękując zebranym za udział.

Obrady 42.2014 Sesji Rady Gminy Panki zostały zakończone o godzinie 1350.

PROTOKOLANT PRZEWODNICZĄCY

Małgorzata Mika mgr inż. Dominik Mirek